

Wielka Warszawa — rośnie

# Mokotów — dzielnica paradoksów

## Dzięki szybkiej rozbudowie — szerzy się klęska bezdomności...

Szybkie tempo rozbudowy Warszawy nigdzie chyba nie rzuca się w oczy tak wyraźnie jak w dzielnicy mokotowskiej. Przez całą wiosnę, lato, jesień unosi się nad Mokotowem. szaro-rdzawa mgła i pył ze zwożonych cegieł i wapna, huczny młoty, wałęsają się nad hałasem deski, wyrastają w błyskawicznym tempie nowe rusztowania. Tam gdzie były niedawno malownicze pastwiska Wierzbna — pojawiły się nowe ulice: Ślizgowcowa, Woronicza, Wężyka, Okęcka, Belgicka, Słoneczna, Konkultorska, Huculska, Piaseczyńska. W r. 1936 przebudowano na Mokotowie 1.100.000 m. sześci, t. j. 10-krotnie więcej niż przeciętnie w latach ubiegłych.

O tem mówi się i pisze wiele, ale nie mówi się o tem, że wraz z kolosalną rozbudową Mokotowa zwiększa się także w równie szybkim tempie klęska bezdomności w tej dzielnicy. Tak — bezdomności! To brzmi jak paradoks — i jest w istocie ponurym paradoksem, zarazem smutną rzeczywistością...

### Usuwanie ruder

Dzieje się to z kilku przyczyn: dzięki budowie nowych domów — burzy się stare rudery, drewniak. „Oczyszcza” się w ten sposób place budowlane — burzy się też niektóre domy przy regulacji i poszerzaniu ulic, przebudowuje wnętrza starych domów na zupełnie nowoczesne. Wskutek tego ilość mieszkań jednoizbowych i dwuizbowych zmniejsza się niemal z miesiąca na miesiąc, biedota mokotowska coraz częściej staje przed widmem eksmisji.

Ważną pierwszą sprawę — regulację ulic. Nikt nie wątpi o tem, że ulice regulować trzeba, że wymaga tego dobro i piękno nowopowstającej dzielnicy. Małe domki, parterowe i jednopiętrowe drewniak stojące nieraz krzywo, niemal na środku jezdni trzeba usunąć. Tak np. usuwa się 3 domy (nawet murowane) na szlaku arterii N—S, i historyczną karczmę na Puławskiej, której istnienie uniemożliwiało rozszerzenie tej ważnej arterii wylotowej; zwalono kilka drewnianych oficyn przy ul. Madalińskiego itd. itd. Przy karczmie było kilkanaście lokali mieszkalnych jednoizbowych, w innych domach również przeważały mieszkania jednoizbowe, w których mieszkało po 5—6 osób.

### Masowe eksmisje

Dalej — nowe zjawisko. Place budowlane na Mokotowie poszły tak dalece w górę, że właścicielom niewielkich nawet porząd-

nych, murowanych domków opłaca się zburzyć swoje posesje i wzniesić na ich miejsce wielkie nowoczesne kamienice. Wtedy za dwa pokoje z kuchnią komorne będzie szło nie 40—60 zł. miesięcznie, jak w starym domu — a 200—280 zł... zysk oczywisty.

Burzą stary dom — usuwa się oczywiście dotychczasowych, przez ważne niewypłacalnych lokatorów. Ułatwiają to zadanie przepisy znowelizowanego prawa budowlanego: „wystarczy dać lokatorowi odszkodowanie w wysokości rocznego komornego i pewną kwotę na koszt przeprowadzki, by się go pozbyć. (Dawniej gospodarz musiał dostarczyć lokatorowi mieszkania — i o ile lokator nie chciał nowego mieszkania przyjąć — nie było siły prawnej by go ze starego domu usunąć). Nowy przepis wprowadzono z uwagi na konieczność popierania budownictwa mieszkaniowego i z tego punktu widzenia jest słuszny: na miejscu ruder powinny wyrastać nowoczesne kamienice. No, ale znowu pewien procent mieszkańców zostaje na bruku...

To samo dzieje się w domach, gdzie dokonywa się grubszych wewnętrznych remontów — z waleniem ścian i przebudową klatek schodowych włącznie. W ten sposób powstają znowu luksusowe mieszkania o odpowiednio też luksusowych stawkach komornego, niedostępnych dla „szarego tłumu”.

### Znikają lokale jedno i dwuizbowe

Tak więc, dzięki rozbudowie Mokotowa wzrastają szeregi tych, którzy zupełnie nie mają się gdzie podziąć, którym zagraża bezdomność. Rozmiar tej klęski łatwo sobie uprzytomnić, jeśli się zważy, że 60—70 procent ludności tej dzielnicy — zajmowało dotychczas lokale jednoizbowe, najmniejsze o komornym śmiesznie niskim — od 7 do 15 zł. miesięcznie. Systematyczne burzenie zajmowanych przez nich dotychczas ruder pograża liczne rodziny w sytuacji zgola bezradzkiej: gdzie bowiem można znaleźć dziś mieszkanie o tak niskim komornem? Nowi gospodarze także nie, chętnie wynajmują swe lokale biedocie z uwagi na ich niewypłacalność, zbyt liczne rodziny itp.

### Budować małe mieszkania

W miejskim ośrodku zdrowia i opieki, na Puławskiej, na 700 rodzin „gościnnie” — z górą 50 procent ma dziś kłopoty z mieszkaniem. Rozpacz, że nie ma gdzie

się w ogóle wyprowadzić — lub przeprowadzić się na Wolę, Pelcowiznę, Targówek — t. j. tych ubogich dzielnic, które i tak są przeludnione nad miarę, mają okropne warunki mieszkaniowe i higieniczne. W nowoczesnej dzielnicy poziom kulturalny i społeczny ludności niewątpliwie podnosi się (nowe szkoły, kąpieliska, kanalizacja) — z tego względu przenoszenie się ludności do dzielnic uboższych i przeludnionych jest społecznym nonsensem.

Dopóki nie pomyślimy na serio o masowej budowie małych i tanich mieszkań w każdej rozbudowywanej się dzielnicy Warszawy, dopóty klęska bezdomności w stolicy będzie wzrastać a nie maleć — będziemy miastem smutnych kontrastów: pałaców i lepiank.

## Wpływy niemieckie w życiu gospodarczym Pomorza

Niemcy na Pomorzu posiadają silną organizację kredytu i potencznego do obrony swego stanu posiadania. Rocznie płynie po ok. 2.000.000 zł. na hipoteki niemieckie za pośrednictwem jednego tylko gdańskiego „Danciger Landwirtschaftlichebank”. Doliczyc należy jeszcze pomoc kredytową spółdzielni niemieckich, sięgającą też sumy ponad 2 miliony zł. i pomoc otrzymywaną z różnych źródeł zagranicznych przez organizacje niemieckie w Polsce. W Poznaniu istnieje na-

## O odbudowę kościoła św. Krzyża na Łysej Górze

W tych dniach oo. Oblaci rozpoczęli do osób dobrej woli swe odwoływanie w sprawie składek na kościół św. Krzyża.

Ktokolwiek znalazł się w Łysogórze i wstąpił do zniszczonego kościoła św. Krzyża na Łysej Górze w środku uwielbianej przez Żeromskiego Puszczy Jodłowej, ten napewno stwierdził, jak bezcenny zabytek architektoniczny ulega powolnej zagładzie.

Chodzi o odbudowę zniszczonych pamiątek narodowych, wśród których św. Krzysz zajmuje jedno z pierwszych miejsc.

### Rozwój fabryki dykt w Bydgoszczy

W Bydgoszczy istnieje fabryka dykt, która dzięki taniej drodze wodnej mimo dużego oddalenia

wet instytucja, która wykupuje ziemię z rąk Polaków.

Na terenie spółdzielczości Niemcy wykazują jeszcze większą aktywność i prężność. Ich 202 spółdzielni na samym tylko Pomorzu są silne finansowo i obsługują nawet Polaków. Podczas gdy z polskich spółdzielni kredytowych ocalało dziś zaledwie 25 proc., to niemieckie przetrwały kryzys wszystkie. Niemieckie spółdzielnie mleczarskie wytwarzają dwa razy więcej od polskich, to samo dotyczy obrotów spółdzielni rolniczo-handlowych.

## Straszną eksplozją dynamitu w kopalni wapienia

W Wapieniu pod Barcinem, w zakładach wapiennych nastąpiła detonacja ładunku dynamitowego, a mianowicie w czasie wiercenia otworu w bryłach kamiennych, świdru jednego z robotników natrafił na resztki niespalonego ładunku dynamitowego, pozostałego po poprzedniej eksplozji. W tym momencie nastąpił wybuch,

skutkiem którego jeden z robotników, Nowicki, został bardzo ciężko okaleczony. Drugi robotnik, Najszuk, również odniósł bardzo ciężkie obrażenia.

Nieszczęśliwą ofiarę odwieziono do szpitala, gdzie Nowicki walczy ze śmiercią. Przyczyną wypadku, jak wykazało śledztwo, była siła wyższa.

## Hipopotam najlepiej zarabia

### Gaże aktorów zwierzęcych

Na filmowym olimpie w Hollywood wybuchł ostatnio ostry zatarg na tle gaży „aktorów zwierzęcych”. Skoncentrowane w parku zoologicznym okazy zwierząt są nie tylko przedmiotem podziwu zwiedzających, ale częstokroć reżyserzy posługują się nimi w filmach egzotycznych.

Najwyższe honorarium uzyskał hipopotam, własność prywatna znakomitego artysty filmowego Fairbanks'a, osiągając 100 dolarów za dniówkę. Natomiast dyrektor ogrodu zoologicznego zażądał za jeden występ swego imponującego lwa królewskiego 120 dolarów. Zwołana przez inspektora pracy konferencja porozumiewawcza uznała słuszność żąd-

dań dyrektora zoologu. Fairbanks wysunął wobec tego żądanie, by za występy hipopotama płacono mu 150 dolarów.

Sprawa oparła się o komisję, która po długich, burzliwych naradach przyznała słuszność Fairbanks'owi. Jego hipopotam otrzymał zatem najwyższą gażę, jaką kiedykolwiek płacono za występy zwierząt w filmach. W porównaniu z tym honorarium skromnie przedstawiają się zarobki, jakie otrzymują właściciele innych zwierząt. Producent filmowi płać za występ szympansa 30 dolarów, aligatora i węzła boa 25 dolarów. Natomiast konie, psy i koty rasowe otrzymują wynagrodzenie od 5 do 10 dolarów.

## Inwazja żydowskich pijawek na wybrzeże morskie

W związku z rozpoczęciem sezonu szprotów, na wybrzeżu pojawiło się sporo żydów, którzy skupiają szproty, przy czym dopuszczają się najrozmaitszych szwindli. Niejednokrotnie kupcy żydowscy każą sobie ryby przesyłać do miejsca przeznaczenia, np. do Warszawy lub Łodzi, a po

### Żydowi wara od aryjskiej kultury

Na mocy zarządzenia Izby Kulturalnej Rzeszy zwinęto jeden z antykwariatów berlińskich. Właścicielem antykwariatu był żyd. W myśl ogólnych postanowień uznano za niedopuszczalne uprawianie przez „niearyjskiego handlu aryjskimi dobrami kulturalnymi”.

Czy zaprenumerowałeś już

**A B C**  
Nowiny Codzienne?

# Wieści z kraju

od źródeł surowca, dobrze się rozwija i posiada urządzenia techniczne zupełnie nowoczesne. Fabryka wyrabia dykty suchy i mokro klejone, olszowe i brzożowe, a w ciągu zimy b. r. przystąpi do wyrobu dykt sosnowych oraz płyt stolarskich.

Obecnie przedsiębiorstwo to zatrudnia 620 robotników.

## Stare dokumenty odnaleziono w Starym Sączu

W czasie poszukiwań za starymi dokumentami, kustosz ziem sądeckiej p. Szkaradek odnalazł w gmachu magistratu w Starym Sączu akta odnoszące się do historii tego miasta. Akta dotyczą przywilejów nadawanych Staremu Sączowi przez królów Polski oraz do dziejów starego zegara na kościele parafialnym w Starym Sączu.

### Potrójny morderca zbiegł do lasu

We wsi Oziarsk powiatu stolińskiego na Polesiu dokonano strasznej zbrodni. Niejaki Teodor Pleszko, mieszkaniec Oziarska, uderzeniem siekiera w głowę zamordował swego sąsiada Reszkę, a następnie ciężko ranił nadleśniczego lasów państwowych w Piotrowicach. Po dokonaniu tych czynów, Pleszko napadł na swego brata Kornela, którego kilkakrotnie uderzył siekierą w głowę, powodując pęknięcie czaszki. Zbrodniarz zbiegł następnie do lasu, gdzie się ukrywa. Poszukuje go policja.

### Tragiczny wypadek samochodowy

Na drodze powiatowej w Próchnie na Śląsku wydarzył się wypadek samochodowy. Mianowicie samochód osobowy z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wywrócił się w czasie jazdy. Kierowca Jan Przywara poniósł śmierć na miejscu.

### Koncert francuski chce objąć Stocznę w Gdyni

Grupa francuskich kapitalistów reprezentujących przemysł okrętowy, podjęła pertraktacje w sprawie rozbudowy stoczni morskiej w Gdyni. Stocznia gdańska przechodziła ostatnio różne koleje. Po zatamaniu się przedsięwzięcia zasilanego przez stocznę w Gdańsku, wykupiono je z rąk nie-

mieckich na rzecz samorządu gdyńskiego. Obecnie — konkretnie francuski chce udzielić stocznii gdyńskiej większej pożyczki, wzmian o kontrolny pakiet akcji.

### Zamknięcie zjazdu prawników

KRAKÓW. 9. 11. Uczestnicy 3-go zjazdu prawników polskich w liczbie około 500 przybyli w niedzielę rano z Katowic do Krakowa. W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego nastąpiło uroczyste zamknięcie zjazdu w obecności min. Grabowskiego.

Gości powitał rektor U. J., dr. Szafer, wyrażając radość, iż zamknięcie zjazdu następuje w murach najstarszej uczelni polskiej.

### Krwawa bójka na weselu

W Okuszu podczas zabawy weselnej w mieszkaniu Jana Marszałka wybuchła awantura, wywołana przez grupę nieproszonego gościa, który wybił szczyby, połamał sprzęty i ciężko pokulił nożami kilku z pośród weselników, przy czym jednego z pobitych musiano odwieźć do szpitala.

### Tragiczne skutki nieostrożności

We wsi Złotno, gminy Brus w powiecie łódzkim, pracujący w polu robotnik Stanisław Ochłucki znalazł stary zapalnik pocisku artyleryjskiego. Wskutek manipulacji nastąpił wybuch, który rozszarpał Ochłuckiemu lewą dłoń. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala.

### 4 zabudowania gos odarskie w płomieniach

Wczoraj we wsi Dobryszce, pow. radomszczańskiego w zabudowaniu jednego z gospodarzy nieb. Franciszka Tatary, z nieustalonych dotąd przyczyn powstał pożar, który z błyskawiczną szybkością przetrzącił się na sąsiednie zabudowania tak, iż w niedługim czasie 4 zabudowania gospodarskie stanęły w płomieniach. Straty spowodowane pożarem wyniosły około 3.000 zł.

### Likwidacja zatargu

Inspektor pracy 16-go obwodu piotrkowsko-radomszczańskiego p. Lucjan Wróblewski, zlikwidował w Belchatowie długotrwały zatarg w przemyśle włókienniczym, jaki istniał pomiędzy właścicielami fabryk a robotnikami, w sprawie urlopów wypoczynkowych. Zatarg ten został po odbytej konferencji polubownie zlikwidowany.

### Rozbudowa Radomska

(D. A.) Plany rozbudowy m. Radomska, wykonane przez jednego z inżynierów warszawskich, kosztować będą około 30.000 zł. Plany te znajdują się w najbliższych już dniach w posiadaniu Zarządu Miejskiego w Radomsku.

### Nowy dworzec autobusowy w Radomsku

Jak się dowiadujemy, w najbliższym już czasie Zarząd Miejski w Radomsku przystąpi do budowy nowego dworca autobusowego, który będzie się mieścić przy ul. Reymonta obok Sądu Grodzkiego.

## Znieść wyzysk pośredników O pograwę doli chałupnika

Chałupnictwo odgrywa w życiu gospodarczym drobnego rolnictwa bardzo ważną rolę, niejednym małym warsztat rolny bytuje jako tako tylko dzięki zarobkom z pracy chałupniczej. To też Związek Izby i Organizacji Rolniczych R. P. w zrozmienieniu tej sprawy zmierza obecnie do opracowania ustawy, która by zapobiegała wyzyskowi chałupnika przez pośrednika i nakładcę (przeważnie żyda). Samorząd rolniczy zdążył po tym do opracowania ogólnego programu potrzeb inwestycyjnych i do ustalenia wytycznych produkcji i zbytu wytworów chałupniczych, wreszcie do stwier-

dzenia tych dziedzin, w których import zagraniczny mógłby być zastąpiony przez wyroby drobnego rolnika.

### Literatura polska w fińskiej antologii

W Helsingforsie została wydana „Złota księga literatury słowiańskiej”, opracowana przez wybitnego sławistę V. K. Truosta, który przetłumaczył swego czasu „Pana Tadeusza”. W analogii tej znajdujemy dzieła: polski, rosyjski i czeski.

Na specjalną uwagę zasługują starannie opracowane dzieła polski, zawierające poza obszernym omówieniem literatury polskiej tłumaczenia wyjątków z dzieł Kochanowskiego, Fredry, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Sienkiewicza, Orzeszkowej, Dygańskiego, Sieroszewskiego, Kasprowicza, Tetmajera, Żeromskiego, Reymonta, Wyspiańskiego i in.

Prasa, omawiając ostatnie dzieło o literaturze polskiej dowodzi, że antologia ta budzi coraz żywsze zainteresowanie wśród szerokiego kół, gdyż „kultura polska, posiadająca nieprzerwaną 400-letnią tradycję, stojąca na tak wysokim poziomie, jest dla Finlandii bardziej bliska i aktualniejsza od literatury rosyjskiej”.

### Drugi pawilon polski na wystawie paryskiej

Komitet organizacyjny sekcji polskiej na wystawie paryskiej 1937 r. postanowił wybudować jeszcze jeden pawilon obok pawilonu głównego.

Nowy pawilon ma mieścić ekspozycję przemysłu metalowego, chemicznego i przetwórczego.

## Wypadek czy zbrodnia?

We wsi Nowy Dwór wypłynęły zwłoki topielca nieustalonego nazwiska — mężczyzny, lat około 40.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, czy jest to wypadek samobójstwa, czy też zbrodnia.